

Dlaczego jest źle w szkolnictwie na Kresach

Żydzi chrzczeni lub niechrzczeni wywierają coraz większy wpływ na kierownictwo polityką szkolną w Polsce. Oni wzięli w swoje ręce w znacznym stopniu wykonanie reformy szkolnej. Widzimy ich w redakcji „Oświaty i Wychowania”, głównego organu fachowego ministerstwa W. R. i O. P., w kierownictwie głównym licznych kursów dokształcających dla wizytatorów, inspektorów i dyrektorów, na stanowiskach wizytatorów szkół w kuratorium: warszawskim, poleskim i wileńskim. Coraz częściej powierza się stanowiska dyrektorskie w szkołach średnich żydom np. w Siedlecach, Krakowie, a ostatnio w Warszawie kierownictwo jednej ze szkół prywatnych chrześcijańskich. Organem pomocniczym ministerstwa jest tak zw. zespół „Zrębu”. Często drukuje się w „Zrębie” artykuły żydowskie w najważniejszych zagadnieniach pedagogicznych. Artykuły te mają być wskazaniemi dla całego nauczycielstwa. Dr. Hertz ogłosił w „Zrębie” m. in. takio rozprawę: „Problem społeczny wychowania”, „Młodzież proletariacka”, „Dzisiejszy kryzys światopoglądowy”.

Oto sugestje żydowskie, które przez „Zrębu” idą do nauczycielstwa.

Tak pisze tajemniczo („coraz częściej... „coraz większy wpływ... „w znacznym stopniu... „chrzczeni lub niechrzczeni...”) endecki „Kurjer Lwowski” z dnia 13 lutego o wpływach żydowskich w szkolnictwie polskim. — Wprawdzie żyd chrzczone przestaje być normalnie żydem, podobnie jak chrzczonego buddysta, mahometanin czy zwyczajny poganin nie jest po chrzcie niezem już innym jak tylko chrześcijaninem. Wprawdzie o problematach społecznych wychowania, o młodzieży proletariackiej i kryzysie światopoglądowym pisze dziś wielu chrześcijan i aryjczyków. W samem polskim min. oświaty zajmuje się gorliwie powyższymi tematami dr. Kuehta: trudno o piękniejsze, czystopolskie nazwisko. Sugestia żydowska, pozostaje jednak sugestją.

A do czego zdążają sugestje żydowskie? Do demoralizacji, do znieprawienia, do wywołania bezładności i do wypaczenia duszy chrześcijańskiej. — Wpływ żydów na wszystko, czego się dotkną, jest jak wiadomo wybitnie destrukcyjny. Porównaj protokóły Medułów Sjonu.

Po przeczytaniu artykułu „Kurjera Lwowskiego” zrozumiałem, dlaczego tak źle jest w szkolnictwie polskim na Kresach Wschodnich, dlaczego nowe konkursowe nauczycieli wiejskich zionęły beznadziejnością. Katastrofalna sytuacja oświaty kresowej musi być rezultatem wpływów żydowskich. Szukajmy w kuratorjum wileńskim żydów.

CZY ZAGRZMIĄ DZIAŁA NA POŁUDNIU?

KONFLIKT WŁOSKO-ABISYŃSKI

(el) W międzynarodowych kołach śledzą konflikt graniczny włosko-abisyński z widoczną i coraz silniejszą nerwowością. Mówi się i pisze nawet o „wiszącej w powietrzu wojnie. Wiadomości nadchodzące z Rzymu wskazują, że rządowi tamtejszemu zależy na tem, aby przesadne pogłoski o rozmiarach i powadze konfliktu, spowodować do właściwej oceny istnego stanu rzeczy. Przedewszystkiem zdemontowano zdecydowanie pogłoski o ultimatum. Jak wiadomo, jedynie poseł włoski w Addis Abeba otrzymał polecenie złożenia protestu rządowi abisyńskiemu, z powodu incydentu z dnia 29 stycznia, podobnie jak to czynił swego czasu z okazji zajść pod Kondar 17 listopada i pod Ualaał 5 grudnia.

Jednakże trzeci protest, to rzecz, która — nie mówiąc o dzisiejszym nastawieniu całych Włoch — w zwyczajnym biegu wypadków, działa nader ujemnie na cierpliwość. Bez względu na to prasa włoska, ta miarodajna, podkreśla wyraźnie, że Włochy absolutnie nie mają żadnych wojowniczych zamiarów wobec Abisynji i narażają nie planują ani natarcia, ani nawet żadnej ekspedycji zmierzającej do uporządkowania tam stosunków. — Jednakże wobec „panującej w Abisynji anarchii i podniecenia szczepek granicznych” — jak się wyrażają — pragną zabezpieczyć się wzmocnieniem placówek granicznych. „Wrazie gdyby krwawe zajścia na granicy powtórzyły się, wówczas Włochy udzielił szczepek granicznym niezapomnianej lekcji, aby nareszcie mieć spokój i zapewnić pokojowy rozwój swym ko-

lonjom”. Narazie więc — tak przynajmniej wygląda to oficjalnie — pragnie rząd włoski pozostać w defensywie. Z drugiej jednak strony oświadcza się niedwuznacznie, że wszelka interwencja Ligi Narodów nie wydaje się Włochom pożądaną, ponieważ konflikt abisyński załatwić pragnie w rokowańach bezpośrednich.

JAK WYGLĄDA SYTUACJA Z TAM TEJ STRONY

Zorientowanie się w sytuacji utrudnia jeszcze to, że wiadomości o stanowisku rządu abisyńskiego otrzymujemy via Londyn, a Londyn zajmuje stanowisko pośredniczące między obydwojma państwami i pragnie doprowadzić do zgody. Wedle ostatnich depeesz ze stolicy Anglii poseł jej w Addis Abeba radził cesarzowi Abisynji, jak najprędzej wejść w bezpośrednie porozumienie z Włochami i unikać każdego kroku, któryby sytuację zaostbrał.

Nikt nie wątpi, że ta rada posła angielskiego ma swoje znaczenie, ale swoją drogą mniejsze tam gdzie „panuje anarchja”.

Oficjalnie nie podano, jakie siły zmobilizował rząd włoski, natomiast agencja Havasa podała cyfrę 25.000 ludzi (2 dywizji). Wczoraj sir Simon, angielski minister spraw zagranicznych, odpowiadając w Izbie Gmin na zapytanie w sprawie zatargu włosko-abisyńskiego podniósł tę cyfrę do 30 tysięcy ludzi.

SILA MOBILIZACYJNA ABISYNJI

cyfrowo nie stoi w żadnym stosunku do sił, jakie zmobilizować może Abisynja, gdyż te dochodzą do ilości pół miliona. Czasopismo włoskie FORZE ARMATE pisze, że po wezwaniu pod broń całej ludności, może ona wystawić armję dwumilionową, z której jednak tylko pół miliona zdoła uzbroić. Wyposażenie wojska abisyńskiego ma być słabe, gdyż ma ono posiadać zaledwie 180 dział, 250 karabinów maszynowych, sześć tanków i 10 samolotów. Część karabinów piechoty ma być bardzo przestarzałego systemu. Oczywiście jest to drobiazg w porównaniu z wyposażeniem wojsk włoskich, które dysponowałyby zupełnie nowoczesnym wyposażeniem.

Wczoraj doniosła BRITISH UNITED PRESS, że do Erytrei przybyło 100 włoskich samolotów, przeważnie miotaczy bomb, a w przeciągu miesiąca ma być wysłanych jeszcze 100 samolotów. Do oddziału ekspedycyjnego ma się dołączyć 5000 milicji faszystowskiej. Wynik zderzenia się takich



Władca Abisynji cesarz Haile Salassi

dwóch sił byłby zupełnie niewątpliwym i przyniosłby sukces Włochom — przy najmniej na początku.

RZEKOME SKARBY W ABISYNJI

Mówiąc o nastrojach opinii włoskiej, agencja Reutersa wspomina o dwóch kwestjach, o których się bardzo wiele mówi we Włoszech. Otóż podobno opinia włoska a może nie tyle opinia, ile szerokie masy ludowe, są przekonane, że w Abisynji znajdują się bajeczne skarby. Mają to być całe góry złota i diamentów królowej Saby, jakkolwiek firmom angielskim nie udało się ich odnaleźć.

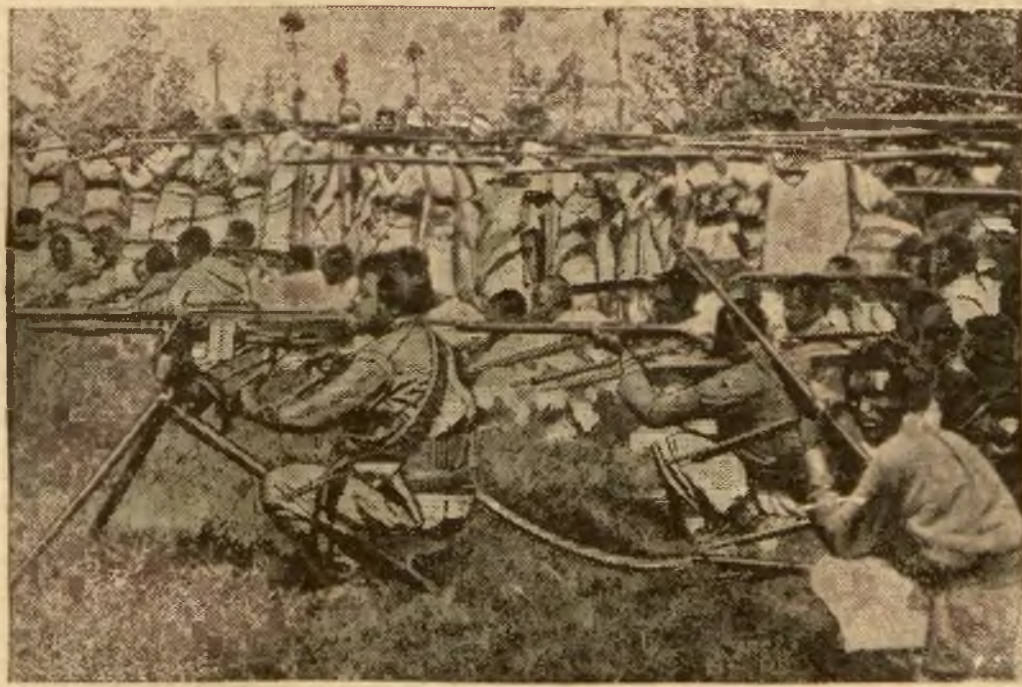
Czynnikami innym poważniejszym, ma być stanowisko Francji. Mianowicie na wypadek wojny z Abisynją pierwszorzędne znaczenie miałyby użyte portów i linii kolejowych francuskich, jednakże Francja nie ujawniła żadnej tendencji do zrezygnowania z neutralności.

Dla JOURNAL, DES DEBATS

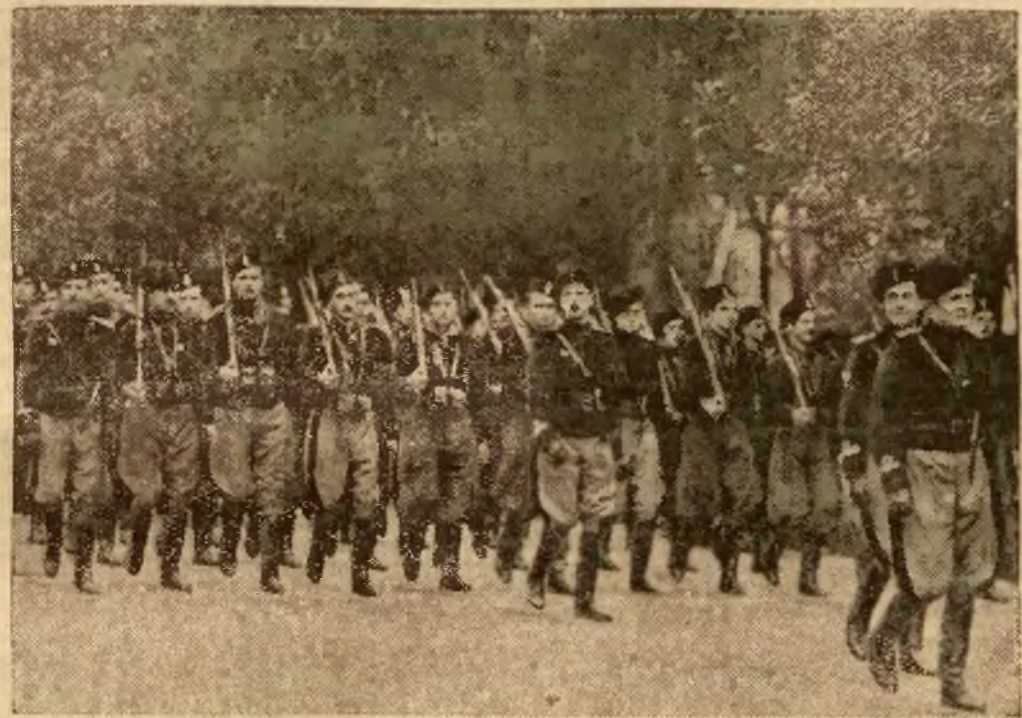
nie ulega wątpliwości, że Włosi przygotowują ekspedycję do Abisynji, na wypadek gdyby rząd tamtejszy nie uległ od dłuższego czasu wywieranej presji włoskiej. Wskazując na to, że oba państwa należą do Ligi Narodów, wyciąga stąd wnioski o jej bezsilności. Zupełnie przeciwnie stanowisko zajmuje LE TEMPS, który stanowisko włoskie uważa za wybitnie defensywne.

A faktem jest, że do chwili, gdy to piszemy, konflikt nie uległ żadnemu odprężeniu, i wszystko raczej wskazuje, na to, że się zaostrza.

EL



Piechota abisyńska, która jak to wskazuje zdjęcie dysponuje najnowocześniejszymi karabinami maszynowymi.



Milicja faszystowska, która wedle źródeł angielskich weźmie udział w ekspedycji abisyńskiej, w liczbie 5000.

Hauptmann skazany na krzesło elektryczne

Kilka wrażeń ogólnych

(el) Do chwili, gdy piszemy te słowa, nie mamy jeszcze wiadomości o wyroku w procesie przeciw Hauptmannowi. Z relacji naszych podawanych codziennie w skrócie, trudniej byłoby wyobrazić sobie sam sposób prowadzenia tego procesu. Oto oskarżyciel oficjalny staczał formalną walkę bokserką z obrońcami. Najsilniejsze wyzwiska leciały z ławy świadków przeciwko „wysokiemu sądowi”.

Należałoby sądzić, że zarówno porwanie, jak i potworne morderstwo dziecka Lindbergha, zarówno przed jak i w czasie procesu oburzało i przerażało wszystkich Amerykanów i że niewątpliwie wszystkich wrażliwych na nieszczęścia innych, zwróciła się przeciwko Hauptmannowi. Byłby to sąd mylny. Nie można zaprzeczyć, że Hauptmann zdobył sobie wiele sympatii, co zawdzięczać należy wyraźnie pewnej części prasy, która specjalnie starała się o życzliwy dla oskarżonego nastrój. Przyczyną tego stanu rzeczy jest tęsk-

nota do sensacji czytelnika amerykańskiego, któremu pomysłowi reporterzy wynajdywali codziennie nowe niespodzianki, a skoro już zajęli stanowisko po stronie Hauptmanna, uważali potem za konieczne stanowisko swe uzasadniać.

Wyrok w tej sprawie zapewne już zapadł i ogłoszemy go na innym miejscu naszego pisma, dziś jeszcze, jednakże trzeba stwierdzić, że wyrok nie załatwia tej całej przykłej i niegodnej dzisiejszej cywilizacji sprawy, ponieważ amerykańska kampania prasowa z pewnością się nie zakończy.

Wydaje się, jakgdyby przytem wszystkim nikt nie myślał o nieszczęśliwych rodzicach nieszczęsnego dziecka, którzy te codzienne nowe sensacje muszą znosić i cierpieć.

Ameryka, ta Ameryka, która w roku 1927 leżała u stóp pierwszego zdobywcy Atlantyku Lindbergha, pozostanie zawsze krajem bussinessu.

Werdykt i wyrok

FLEMINGTON. — Sędziowie przysięgli o godz. 22,30, według czasu amerykańskiego, ogłosili wyrok, uznający Hauptmanna winnym zabójstwa w pierwszym stopniu.

Na podstawie orzeczenia ławy przysięgłych sąd skazał Hauptmanna na karę śmierci na krześle elektrycznym. Wyrok ma być wykonany w ciągu tygodnia, począwszy od 18 marca.

Hauptmann przyjął wyrok z całym spokojem. Żona zaś jego zanosila się od płaczu. Tłum, który otoczył gmach sądowy zachował, po ogłoszeniu wyroku, milczenie i spokój.

Pierwszy wiceprokurator Peacock oświadczył, że wyrok odpowiada oczekiwaniom narodu, domagającego się jak najsurowszej kary dla wyrażających krzywdę dzieciom. Wyrok jest całkowicie usprawiedliwiony i umotywowany przez zeznania świadków. Wobec tego, iż Hauptmann niewątpliwie będzie całkowicie wykonany wyroku automatycznie zostanie odroczone. Ze względów proceduralnych sprawa apelacji nie będzie mogła być rozpatrywana wcześniej niż w maju.



Oskarżony.

Lokomotywy parowe o szybkości 175 km. na godzinę

(el) Mimo konstruowania wagonów elektrycznych o znacznie przyspieszonej szybkości, nie można twierdzić, aby lokomotywy parowe były przestarzałym środkiem komunikacji. Przeciwnie, zwolennicy komunikacji parowej czynią wszelkie wysiłki, aby nie pozostać w tyle.

Obecnie konstruowane w Niemczech nowe lokomotywy, wzbudzą wkrótce wielką sensację, gdyż osiągną mają na przebudowanych nowych torach zapewne szybkość 175 km. na godzinę. Potwory te o fantastycznym wyglądzie nie będą więc ustępowały

elektrycznym wagonom przyspieszonym, a natomiast przewyższą je bardzo znacznie, jeśli chodzi o siłę pociągowa, gdyż będą za sobą ciągnęły pociągi, zawierające pięćset miejsc. Lokomotywy te poruszane zapomocą sześciu wielkich kół, będą posiadały sprężyn i styku po cztery mniejsze koła. Ich trzy cylindry mają pracować, poruszane parą, doprowadzoną do temperatury 410 stopni Celsjusza. Budka maszynisty będzie się po raz pierwszy znajdowała na przodzie lokomotywy.



Mapka Abisynji.

NOWA SZATA Matki Boskiej Częstochowskiej

OO. Paulini z klasztoru Jasnogórskiego powierzyli wykonanie nowej szaty dla cudownego obrazu p. Aleksandrovi Borowskiemu. Szata kuta z czystego srebra, będzie całkowicie pokryta emalią, z 9-ma scenami, upamiętniającymi cuda i łaski Matki Boskiej Częstochowskiej.

Sceny, wykonane w entalji, będą następującej treści: 1) Historia przywiezienia Cudownego Obrazu przez ks. Władysława Opatowskiego w r. 1382 na Jasną Górę. 2) Napad Husytów w roku 1430. 3) Cud za przeora Oporowskiego wskrzeszenie trzech zmarłych, r. 1540. 4) Obrona Częstochowy przed Szwedami w r. 1655. 5) Sobieski w łupczyce przed wyprawą wiedeńską r. 1683. 6) Kopia obrazu z bazyliki jasnogórskiej, ofiarowanego przez malarza Danquarta r. 1694. 7) Uśmierzenie pożaru we wsi Rydów przez ks. żegnającego pożar obrazem Matki Boskiej Częstochowskiej w r. 1748. 8) Matka Boska, ukazująca się wygnance na Syberji, według obrazu Grotgera, r. 1863. 9) Scena z r. 1920 kiedy to ówczesny nuncjusz apostolski Achilles Ratti, klęczy podczas Cudu nad Wisłą na placu Zamkowym w Warszawie. Sceny te będą miniaturowe o 5 c. średnicy. Miniatury wykonane będą we Francji w słynnym Limoges, pozostałe części szaty będą wykonane w kraju.

ECHA W CZORAJSZYCH

W związku z gospodarką w kopalniach soli w Wieliczce, zjechała dnia 12 b. m. z Warszawy specjalna komisja w osobach zast. dyr. Polskiego Monopolu Solnego inż. Jurkiewicza i inż. Kuropatwińskiego. Komisja ta bada w szczególności sprawę inż. Sergeja, względnie przeprowadza dochodzenia, dotyczące strat, jakie powstały przy dostawach prądu elektrycznego dla firmy „Solvay“.

Dochodzenia trzymane są w tajemnicy.

Omgadaj przed południem o mało nie doszło do strasznej katastrofy na dworcu kolejowym Chojnicach. Kiedy o godzinie 9.40 na dworzec kolejowy zjechał niemiecki pociąg wojskowy z Berlina, zauważono, że pociąg os jednego z wagonów. Pociąg natychmiast wstrzymano, ogień ugaszono, a uszkodzony wagon odstawiono na boczny tor.

Okazało się, że wagon zawierał na terenie wybuchowe: naboje karabinowe, ręczne granaty i wielką ilość prochu palnego. Pożar zdołał się rozszerzyć tak, iż zaczęła palić się podłoga wagonu. Pociąganołoby to za sobą wybuch, który wyrządziłby ogromne szkody, może nawet pociągnąłby ofiary w ludziach.

Z Łodzi donoszą: Ofiarą niezwykle wypadku padł 38-letni robotnik Władysław Stasiak.

Zgłosił się on do właściciela ogrodu Stan. Skrzydłowskiego z prośbą o nocleg. Skrzydłowski pozwolił mu przenocować w ciepłarni ogrodowej. W środę rano zdziwiony, że Stasiak nie obudził się jeszcze, udał się do ciepłarni i stwierdził, że Stasiak leży na swem prowilozycznym pościu bez życia. Zaalarmowany lekarz pogotowia stwierdził zgon, poczem zwłoki przewieziono do prosektorjum miejskiego.

Jak się okazało, Stasiak zamknął się w ciepłarni i został zatruty według orzeczenia lekarza dwutlenkiem węgla, wydobywającego się z kwiatów.

Właściciela ogrodu Skrzydłowskiego pociągają władze do odpowiedzialności pod zarzutem nieumyślnego spowodowania śmierci. Zarzucają mu bowiem, że jako ogrodnik powinien wiedzieć o groźnym Stasiakowi niebezpieczeństwie.

Grypa słabnie w całej Polsce

Z Warszawy donoszą: Epidemia grypy, która nierównomiernie objęła całą Polskę, zaczyna już słabnąć.

Przebieg jej jest łagodny, śmiertelność b. nieznaczna, powikłania stosunkowo rzadkie. Podług niezbyt ścisłych danych, gdyż choroba ta nie jest u nas rejestrowana, Polska jest mniej dotknięta grypą, niż inne kraje europejskie.

Jak slychać epidemię grypy w Polsce zainteresowała się sekcja higieny Ligi Narodów, która zbiera obecnie dane ze wszystkich krajów, gdzie epidemia ta panowała.

Dęby litewskie na posągi Buddy Prośba duchownych indyjskich

KRÓLEWIEC. — Prasa litewska przynosi wiadomość, że w tych dniach duchowni indyjscy zwrócili się do rządu litewskiego z prośbą o pozwolenie na założenie na Litwie fabryki posągów Buddy. Propozycja umotywowana jest tem, że dąb litewski ma być najlepszym materiałem do wyrobu takich posągów, transport zaś surowych dębów do Indji kalkuluje się zbyt drogi.

Sfery litewskie miały wyrazić zgodę na założenie takiej fabryki i na wywóz gotowych posągów do Indji. W związku z tem, mają przybyć wkrótce na Litwę rzeczoznawcy, technicy i duchowni indyjscy, celem uruchomienia fabryki.

HAUPTMANN W CELI SKAZAŃCÓW

(POCZĄTEK NA STR. 3).

NOWY JORK. Naczelnik więzienia we Flemingtonie zakomunikował, że w najbliższą sobotę Hauptmann przewieziony będzie do więzienia w Trenton, to jest stolicy stanu New Jersey i osadzony będzie w celi skazanych na śmierć. Opinia publiczna w sprawie wyroku na Hauptmanna jest podzielona. Stronicy Hauptmanna po ogłoszeniu wyroku wybili szyby w gmachu sądowym. Obronca Hauptmanna adwokat Reilly oświadczył, że wyrok ten jest jedną z największych omyłek sądowych w ostatnich czasach.

—:—:—

Trzecie czytanie preliminarza budżetowego w Sejmie

WARSZAWA. Sejm przystąpił w dniu wczorajszym do trzeciego czytania preliminarza budżetowego i ustawy skarbowej na rok 1935/36. Postawie prawie wszystkich klubów składali krótkie deklaracje, zajmując stanowisko wobec budżetu.

POSEL RYBARSKI (Stronictwo Narodowe) zaznaczył, że budżet jest pełnomocnictwem zbyt szerokim dla rządu, jest niezupełny i niedość szczegółowy. Podczas debaty wysunęły się dwa zagadnienia na czoło, mianowicie bezrobocie i katastroficzne położenie rolnictwa. Społeczeństwo chce przede wszystkim pokoju podatkowego i stabilizacji podatkowej. W zakończeniu mówca oświadczył, że klub jego za budżetem głosować nie będzie.

POSEL NOSEK (Stronictwo Ludowe) składa deklarację, w której zaznacza, że budżet zdaniem Stronictwa Ludowego jest wielkim funduszem dyspozycyjnym, w którym są zbyt wielkie wydatki, akcja zaś oddłużeniowa nie dała w rozmiarach spodziewanych zmniejszenia obciążeń, wobec tego klub mówcy za budżetem głosować nie będzie.

POSEL CZAPINSKI (PPS.) oświadczył, iż za polityczny, gospodarczy i kulturalny stan Polski stronictwo jego nie może brać odpowiedzialności i dlatego mówca zapowiada głosowanie przeciwko budżetowi.

POSEL JAWORSKI (Ukraińskie Stronictwo) stwierdza, że położenie narodu ukraińskiego uległo dalszemu pogorszeniu i uzasadnia tem negatywne stanowisko klubu wobec budżetu.

POSEL TON (Stronictwo Żydowskie) podnosi katastroficzne położenie gospodarce ludności żydowskiej i zapowiada, że klub żydowski uchyla się od głosowania nad budżetem.

POSEL STAHL (Ruch Narodowy) stwierdza na wstępie, że budżet nie może być przedmiotem rozgrywek politycznych. (Oklaski). W naszym ustroju politycznym odrzucenie budżetu jest niedopuszczalne, hołdując idei narodowej, klub odnieść się pozytywnie do wszystkich podstawowych konieczności państwowych i będzie głosował za budżetem, nie wnikając w jego szczegóły.

POSEL GRUSZCZYŃSKI (Ch. D.) składając w imieniu swego klubu oświadczenie, w którym stwierdza, że nie widząc poważnych usiłowań rządu do opanowania trudnej sytuacji finansowej i gospodarczej oraz przywrócenia normalnych stosunków wewnątrz państwa, nie może głosować za budżetem.

POSEL ROZEMBERG z komunistycznej frakcji poselskiej zapowiedział, że głosować będzie przeciwko budżetowi.

Mowa posła Miedzińskiego

Następnie zabrał głos POSEL MIEDZIŃSKI, który na wstępie odpowiedział posłowi Rybarskiemu na temat liberalizmu ustawy skarbowej, która co do moritum obowiązuje już od 5 lat. Mówca stwierdza, że minęło 4 lata, które były sprawdzianem i okazało się, że rząd nie czynił nadmiernego użytku z liberalizmu ustawy, przeciwnie ściśle trzymał się rygoru budżetu, niż przy ustawie dawnej. A zatem 4 lata wykazały, że budżet nie jest żadnym funduszem dyspozycyjnym.

W odpowiedzi posłowi Noskowi odpowiedział, że jeżeli ktoś nie widzi w budżecie wydrukowanych pozycji na akcje pomocy rolnictwu i na walkę z bezrobociem, pozycje liczące dziesiątki milij., to nie uda się go przekonać na drodze dyskusji.

Bunt funkcjonariuszy komunistycznych Przeciw przywódcom „kompartii“ Polski

Z Warszawy donoszą: Ustawiczne tarcia w łonie komunistycznej partji polskiej, która od wielu lat ulega silnym rozłamom, doznały ostatnio znacznego zaostrzenia. — Ostatnio wśród robotników warszawskich kolportuje się odezwy nowej opozycji, która jest właściwie buntem płatnych funkcjonariuszy partyjnych przeciwko kierownictwu partji, a zwłaszcza Leńskiemu.

Opozycjoniści, którzy zapewniają o swej „wierności dla idei Marksa i

Co do oświadczenia posła Stahla, stwierdza poseł Miedziński, że zdziwili mnie okrzyki i protesty ze strony panów. Trzeba bowiem pamiętać, że głosu jego i jego klubu nie decyduje o przyjęciu budżetu.

POCHWAŁA POSŁA STAHLA.

Na stanowisko posła Stahla patrzą często obiektywnie. Muszą jednak podkreślić, że odszedł on od starych błędów stronictwa narodowego, przeciwstawiając pojęcie narodu pojęciu państwa. Gdyby wyszli byli przy władzy, to państwo i naród wtenczas byłyby to samo. (Głosy na prawicy: zapewne). Okazuje się jednak, że są ludzie, którzy przeszli po drodze nad tem pojęciem. Mojem zdaniem, poseł Stahl reprezentuje si stanowisko słuszne i daje wyraz rozwojowi idei narodowej w kierunku pozytywnym, a nie negatywnym.

„REWELACJE“ POSŁA RYBARSKIEGO.

Dalej mówca wskazuje, że poseł Rybarski rozróżnia cyfry oficjalne, dotyczące wysokości deficytu, od cyfr jego zdaniem realnych. Sama zasada takiego rozróżniania da się oczywiście pomyśleć, ale pod warunkiem, żeby cyfry p. Rybarskiego były dokładnie sprawdzone, a nie „jakoś jęzono“. A teraz o rewelacji o jakichś zł. 600.000, zwróconych niemieckiemu związkowi hutniczo-górnicznemu. O sumie tej p. Rybarski już przed paroma laty oświadczył, że poszły na wybory BB. Rewelacja ta została swego czasu zaprzeczona i określona jako fantazja. Obecnie p. Rybarski przytacza pismo wojewody śląskiego, dotyczące zwrotu należności za opłatę ubezpieczeń od zw. pracowników przemysłu hutniczo-górniczego.

Zbadałem sprawę i zbadałem, że istotnie zwrócono temu związkowi nie zł. 650.000, lecz zł. 1.800.000. Spłaty trwały do r. 29, przyczem powstała różnica zł. 650.000, o którą województwo śląskie prowadziło spór ze wspomnianą organizacją. Spór ten był znany ministrowi skarbu i prokuratorji generalnej. Spór ten toczył się długo, a list przytoczony przez p. Rybarskiego, datowany był z 30 r., a więc nie było wtedy mowy o wyborach. Ale najcie-

Bereza Kartuska w komisji sejmowej

WARSZAWA. Senacka komisja skarbowo-budżetowa przystąpiła dziś do debaty nad preliminarzem budżetu ministra spraw wewnętrznych w obecności ministra Kościalskiego, podsekretarza stanu i wyższych urzędników ministerstwa.

Sprawozdawca senator Wańkiewicz scharakteryzował działalność ministerstwa. Senator zwraca uwagę, że rok 34 zaznaczył się u nas, jak i w całej Europie znacznem ożywieniem zakonserwowanych ruchów politycznych. Wzmogła się działalność terorystyczna niektórych grup.

Rząd uznał za stosowne w interesie bezpieczeństwa ogólnego użyć środka wyjątkowego przez utworzenie miejscowego odosobnienia w Berezie Kartuskiej. Początkowo było tam izolowanych 250 osób, obecnie jest 90. W związku z zastrzeżeniami, podnoszonymi przeciwko temu nadzwyczajnemu środkowi mówca wyraża przekonanie, że był on w znanych warunkach usprawiedliwiony,

kawsze jest to, że zawarcie umowy nastąpiło 28. 6. 25 r., czyli przez rząd przedmawiają, a rządy współczesne, spekulując ją, musieli ją wykonać. Panowie zaś teraz twierdzą, że to były „machinacje wyborcze“. To było wykonaniem zobowiązania, wziętego przez rząd poprzednie i robienie z tego machinacji wyborczych i szafowania pieniędzmi skarbowymi jest rzeczą kłamliwą i swawolą językową.

Rybarski: Kto te pieniądze wziął? Wpłynęły one na rachunek BB. w BGK. Marszałek: Panie posle Rybarski, jeżeli pan się nie uspokoi, będę musiał pana przywołać do porządku.

Jest faktem, że pieniądze te wpłacone zostały do instytucji, której suma ta należała do na podstawie zobowiązania datującego się jeszcze z r. 25.

KOŚCIOŁ OPATRZNOŚCI.

Z postem Czetwertyńskim zgadza się referent generalny na jedno, mianowicie na budowę kościoła Opatrzności. Rząd i Sejm zgodnie postanowili zbudować ów kościół. Od czasu owej deklaracji wybudowano w Polsce kilka tysięcy kościołów. W samej Warszawie wybudowano kilka, a przebudowano kilkanaście. Tylko tego jednego kościoła, co do którego nastąpiło tak uroczyste sľubowanie, nie rozpoczęto budować. Przylączęm się szczerem sercem do tego postulatu i gotów jestem iść na wymianę poglądów z postem Czetwertyńskim, co do znalezienia fundusów.

U NAS I GDZIEINDZIEJ.

Niema natomiast zgody z p. Czetwertyńskim, jeśli chodzi o biadanie nad nędzą wsi. Pewien ustęp poświęcił p. Czetwertyński temu, jak jest gdzieindziej i u nas. Takie szukanie ideału jest rzeczą bardzo trudną z powodu odmiennych sytuacji w różnych krajach. W Stanach Zjednoczonych zmniejszenie zeszłorocznych wydatków do pewnego stopnia w drodze przymusowej. Płacono rolnikowi za każdy nieuprawny hektar. U nas niema takiego, który chciałby zabierać pieniądze ludności miejskiej i wyspywać je do kieszeni rolników. Ale wszystkie środki w Stanach Zjednoczonych, połączone nawet z dewaluacją, nie pomagają i dopiero interwencja Bo-

gdyż uchronił społeczeństwo przed znacznie gorszymi zagrożeniami. Kwestje szerzonych pogłosek na temat stosunków panujących w miejsc odosobnienia sprawozdawca uważa za załatwione przez znane oświadczenie ministra Kościalskiego w komisji budżetowej Sejmu.

Senator Wańkiewicz wyraża przekonanie, że gdy znikną przyczyny, które spowodowały utworzenie obozu izolacyjnego, rząd przystąpi do jego likwidacji. Następnie sprawozdawca przytoczył dane, wyobrażające aktywność ugrupowań politycznych oraz ilość represyjnych ugrupowań opozycyjnych. Dane te świadczą, że ilość represji zmniejszyła się, co jest dowodem przystosowania się społeczeństwa do przepisów o skuteczności kontroli ze strony władz wyższych.

Na tem posiedzeniu komisji zamknięto.

—:—:—

ga pomogła w formie katastrofy suszy. Przykład Niemiec da się do nas zastosować. Tam skomplikowana ochrona celna doprowadziła do pewnego przesunięcia rozdziału dochodu narodowego z miast na wieś. Ku temu samemu zmierzają nasz rząd, tylko drogą mniej skomplikowaną. Poseł Czetwertyński jest przeciwnikiem równania cen wód i czy ni niesłuszny zarzut, iż rząd postępuje niekonsekwentnie. Te same niekonsekwencje widzi p. Czetwertyński w moich przemówieniach, tylko że niewłaściwie postępuje przy cytowaniu ustępów, zaczynając od wcześniejszych, a kończąc na późniejszych. Jest rzeczą naturalną, że szuka się wyrównania cen przez obniżkę cen wód. Jest jeszcze inny sposób dopomożenia wsi, mianowicie obciążenie płatnika wiejskiego. Ma to doniosły związek z podażą zboża. Dlatego wszystko, co się robi w kierunku odciążenia płatnika wiejskiego, zapobieżę tej szkodliwej podażi rolniczej.

O MÓJ ROSMARINIE ROZWIJAJ SIĘ!

Polemika z klubem narodowym musi przebieść zwykłym porządkiem do klubu żydowskiego. Zarzucono mi, że się ułakłem i cofnąłem skutkiem jakichś zakulisowych machinacji. Czudem się jak „dziecko od żydów klute igiełkami“, mówiąc słowami Mickiewicza. Później spostrzegłem, że prasa i klub żydowski sekunduje prasie stronnictwa narodowego idłatego nie zrobiłem alarmu i mordu rytualnego. Mogę jeszcze wybaczyć kolegom z prasy ze względu na technicę sprawozdawczą, ale nie mogę wybaczyć koledze Rosmarinowi, który tu ze mną przez 12 lat zasiada w sejmie i jeszcze pozostaje tego rodzaju półanalfabeta, że umie pisać, a nie umie czytać, umie mówić, a nie umie słuchać. Rosmarin, jak wszyscy postawie, otrzymał w druku referat generalny i gdyby zechciał porównać sprawozdanie z wygłoszoną na komisji mową, spostrzegłby identyczności. I jeszcze po 12 latach pracy parlamentarnej Rosmarin w tem się nie orjentuje i czy nie mam prawa powiedzieć: O mój Rozmarinie, rozwijaj się.

W zakończeniu przemówienia referent generalny prosi o przyjęcie preliminarza i ustawy skarbowej w brzmieniu uchwalonem przez komisję budżetową. Mowa Miedzińskiego przyjęta została żywymi oklaskami na ławach BBWR.

W głosowaniu całość budżetu i ustawę skarbową przyjęto en bloc głosami BBWR, chłopskiego stronnictwa rolniczego, klubu ruchu narodowego i zjednoczenia chrześcijańsko-społecz-

nego.

W głosowaniu całość budżetu i ustawę skarbową przyjęto en bloc głosami BBWR, chłopskiego stronnictwa rolniczego, klubu ruchu narodowego i zjednoczenia chrześcijańsko-społecz-

POSIEDZENIE Wileńskiej Rady Miejskiej

WILNO. — Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się pod znakiem wyborów do władz K.K.O. oraz delegatów na zjazd Związku Miast Polskich.

UCZCZENIE PAMIĘCI Ś.P. ZOFII KADENACOWEJ

Na wstępie przewodniczący p. prezydent Maleszewski wygłosił krótkie przemówienie poświęcone pamięci ś.p. Zofji Kadenacowej. Rada uzczyła pamięć Zmarłej przez powstanie.

WNIOSKI NAGLE, KOMUNIKATY

Skołej zgłoszone zostały dwa wnioski nagłe: Bloku Gosp. Odr. Wilna w sprawie przemianowania nazwy jednej z ulic, na ulicę ks. Biskupa Bandurskiego, dla uczczenia 3-ej rocznicy Jego zgonu, przypadającej, jak wiadomo, w nareu (nagłość uchwalono), oraz Klubu Narod. w sprawie skasowania taksy za ubój rytualny na Rzeźni Miejskiej (nagłość odrzucono).

Następnie p. prezydent poinformował Radę o licznych uchwałach Magistratu, co przyjęte zostało do wiadomości. Uchwalono też budżet dodatkowy na rok 1934 — 35 Wyzd. Komunikacji, co w związku pozostaje z przyznaną dotacją Fund. Pracy.

DEPESE SPORTOWE Z OSTATNIEJ CHWILI.

TŁOCZYŃSKI W PORTUGALJI

LIZBONA. — W tych dniach odbyły się w Lizbonie zawody międzynarodowe o mistrzostwo zimowe Portugalji w tenisie. W zawodach tych wziął udział mistrz Polski Tłoczyński.

W grze pojedynczej panów Tłoczyński zdobył tytuł mistrza Portugalji bijąc w finale Domingosa Avileza w stosunku 5:7 (6:0, 6:2 7:5).

W półfinale Tłoczyński wygrał z Cazanowas w stosunku 6:2, 6:1. Mistrz Polski Tłoczyński startował

TELEGRAMY

NIEUDANY WYSTĘP MISTRZA SZACHOWEGO

MOSKWA. — Mistrz szachowy Czechosłowacji Flohr rozegrał tu grę jednocześnie z 50 szachistami amatorami. Wynik meczu był niekorzystny dla Flohura. Wygrał zaledwie 12 partji, przegrał zaś 20 a 18 zakończyło się remisowo. Gra trwała blisko 13 godzin.

ZDERZENIE POCIĄGÓW NA KAUKAZIE

MOSKWA. — Na stacji Nagutskaja (Kaukaz północny) nastąpiło zderzenie się pociągów. Jedna lokomotywa i dwa wagony zostały rozbite. Kilkanaście cystern z naftą zleciało z toru. Przy zderzeniu kilka osób odniosło rany. Naczelnika stacji i jednego z maszynistów aresztowano.

NIEZWYKŁY PROFESOR

MOSKWA. — W Orle aresztowano rzekomego uczonego Sojasowa, który posiłkując się sfałszowanymi dyplomami naukowymi przez 4 miesiące wykładał ekonomję polityczną w tamtejszym instytucie pedagogicznym i otrzymywał 250 rubli za „godzinę wykładu“. Jak się okazało Sojasow jest byłym komunistą, trzykrotnie wydalonym z partji.

OBÓZ INTERNOWANYCH W HOLLANDJI

HAGA. — Rząd zamierza stworzyć obóz, w którym będą internowani cudzoziemcy niebezpieczni dla ładu i bezpieczeństwa publicznego w Holandji.

200 RYBAKÓW NA KBZE LODOWEJ

STOKHOLM. — W pobliżu Fredrikshamm, w Finlandji, 200 rybaków uniósł prąd na krze lodowej. Z Wyboiga wysłano samoloty na ratunek.

ZWALCZANIE KORSARSTWA

SZANGHAJ. — Między Anglią a Chinami zawarte zostało w Kantonie porozumienie w sprawie wspólnego zwalczania korsarstwa na wodach półch. chińskich. Angielskie statki wojenne mają patrolować wzdłuż wybrzeży, wojska zaś chińskie zajmą się wykryciem kryjówek piratów chińskich w okolicach osławionej zatoki Bias.

NOWE WŁADZE K.K.O. M. WILNA

Wobec rezygnacji Klubu Narod. z udziału jego przedstawicieli w składzie władz K.K.O. ukonstytuowały się one następująco:

Do Rady wybrani zostali p.p. radni: Izyeki Herman, Kowalski, Namieciński, Wystouch, Hermanowicz, (Bl. Gosp.) Spiro (Bl. Zyd.), oraz z poza Rady p.p. Staniewicz Witold, Łuczynski, Szumański, Szaszbort, Grodzki, oraz Zaks.

Do Komisji Rewizyjnej weszli p.p. prof. Gutkowski, Młynarczyk, Czystowski, Kozłowski, oraz Segal.

DELEGACJE NA ZJAZD ZW. MIAST POLSKICH

Delegatami na Zjazd Zw. Miast Polskich, który odbył się ma w Warszawie 6 i 7 kwietnia b.r. zostali p.p.: Staniewiczowa, wiceprezydent Piłsudski, Ławnik dr. Nizyński, Jaworski, Kozłowski, Luboński, Olechnowicz, Walter, Wystouch.

ULICA KSIĘDZA BISKUPA BANDURSKIEGO

Na zakończenie, w myśl zgłoszonego przez Blok Gosp. Odrodz. Wilna wniosku nagłego, ulica Biskupia, przemianowana została na ulicę ks. Biskupa Bandurskiego.

ZA KULISAMI EKRANU

Najnowszym filmem, który wytwórnia „Warner Bros” zapowiada w Polsce jest „Cudowny Bar” z Al Jolsonem Dolores del Rio, Kay Francis i Ricardo Cortezem.

Cecil B. de Mille trwa przy swojej specjalności. Kręci tylko filmy historyczne, (choć dał dowód, że inne potrafi reżyserować doskonale, np. „Bunt młodzieży”).

Slawne „Trzy świnki” Disneya oglądane, śpiewane i tańczone z zapalem w całym świecie, otrzymują dalszy ciąg.

Na wzór „Congorilli”, nakręconej jako reportaż z podróży państwa Johnsonów powstaje podobny film p. t. — „Baboon”. Tym razem Johnsonowie wybrali się w okolice podzwrotnikowe na samolotach.

Znów zapanowała moda na reportaże i filmy dokumentalne. Sowiecka wytwórnia „Wostokfilm” zapowiada trzy takie filmy, jeden z morskimi arktycznymi, drugi z życia Turkmenów, trzeci z pracy pionierów komsomolskich w Azji.

Z ZA KURTINY

FUNDACJA KOŚCIUSZKOWSKA A TEATR OBJAZDOWY W AMERYCE

Dyrektor Fundacji Kościuszkowskiej prof. Mierzwa, wyjaśnia, że nie przyrzekał żadnych zasiłków pieniężnych w imieniu Fundacji dla teatru objazdowego, gdyż Fundacja Kościuszkowska na podobne cele nie posiada żadnych funduszy.

TOW. KRZEWIENNA KULTURY TEATRALNEJ NA WOJNYNI

W Łucku odbyło się pod przewodnictwem wice — prezydenta miasta Wasiliewskiego organizacyjne zebranie oddziału łuckiego Tow. Krzewienia Kultury Teatralnej na Wołyniu.

HERMAN LONDON.

Mściciele

Teraz Harrington wiedział, że nie go nie ocali, że nie pomoże zwłoka... Zdecydował się na ostateczny krok. Gdyby na sekundę udało się odwrócić uwagę Marcha...

— Cemu zabiliś Dawida Morlanda? — W mroku dostrzegł, że twarz Marcha zbladła, a ręka drgnęła.

W mroku dostrzegł, że twarz Marcha zbladła, a ręka drgnęła. Nadeszła chwila stanowcza! Ale Harrington nie ruszał się, przykuty wzrokiem do twarzy Marcha: małowowało się na niej bezgraniczne przeżalenie.

I znów drgnęła ta twarz, dotąd drwiąca i ironiczna, oczy zaokrągliły się, usta otworzyły się do krzyku... March pochylał się naprzód i straszny krzyk wydarł się z jego ust.

Harrington drżał ze wzruszenia, nie mogąc nie zrozumieć.

Głowa Marcha opadła na ramię, sta poruszony się konwulsyjnie, wydarł się z nich jęk. Rozległo się rżenie, oczy zaszłota mgła.

Krzysztof March skonał!

ROZDZIAŁ V.

W PUSTYM HOTELOWI

— Umarł! — szepnął Harrington. Oparł się o poduszki i zamarł bez ruchu. To, co się stało, wstrząsnęło nim do głębi.

Nagle pojawienie się Marcha w samoochodzie było czymś niesamowitym, ale teraz... tego nie można było niezam...

WILNO, KTÓRE GINIE

Zegary szafkowe

Nawet stary stojący zegar kulantowy W drewnianej szafie poznał u wnijsia alko; i z dziecinną radością pociągnął za sznurek, By stary Dąbrowskiego usłyszeć mazurek. „Pan Tadeusz”.

Ruina powojenna gruntownie wyniszczyła zasobność naszych rodzin. Dla kawałka chleba, lub na opędzenie najkonieczniejszych wydatków — posprze dawano cenniejsze sprzęty. W niewielu domach i dworach pozostało jeszcze dawne otoczenie, przekazywane z pokolenia na pokolenie.

W Wilnie wyrabiano węgry na wzór angielski. Zanim jednak zegarmistrzowie tutejsi zdobyli sobie zaufanie odbiorców — fałszowali pospolicie napisy firm angielskich. To też często się jeszcze spotyka zruinowany stary węgry z wyrzonym kaligraficznym napisem „Norton — London”, jednak liternicza nieudolność grawerów łatwo się zdradza ze słowem „KRZYK” w TEATRZE LWOWSKIM

Jedną z najbardziej oczekiwanych sensacji teatralnych Lwowa, była dawno zapowiadana i oczekiwana sztuka dwóch włoskich autorów Stefani i Cerio „Krzyk”. Zachwyceni przyjęciem tej sztuki, wystawieniem i grą aktorów autorzy złożyli po premierze podziękowania dyrektorowi Horzycy, wyrażając przy tej sposobności swój zachwyt dla Lwowa.

W Wilnie wyrabiano węgry na wzór angielski. Zanim jednak zegarmistrzowie tutejsi zdobyli sobie zaufanie odbiorców — fałszowali pospolicie napisy firm angielskich. To też często się jeszcze spotyka zruinowany stary węgry z wyrzonym kaligraficznym napisem „Norton — London”, jednak liternicza nieudolność grawerów łatwo się zdradza ze słowem „KRZYK” w TEATRZE LWOWSKIM

W Wilnie wyrabiano węgry na wzór angielski. Zanim jednak zegarmistrzowie tutejsi zdobyli sobie zaufanie odbiorców — fałszowali pospolicie napisy firm angielskich. To też często się jeszcze spotyka zruinowany stary węgry z wyrzonym kaligraficznym napisem „Norton — London”, jednak liternicza nieudolność grawerów łatwo się zdradza ze słowem „KRZYK” w TEATRZE LWOWSKIM

Jedną z najbardziej oczekiwanych sensacji teatralnych Lwowa, była dawno zapowiadana i oczekiwana sztuka dwóch włoskich autorów Stefani i Cerio „Krzyk”. Zachwyceni przyjęciem tej sztuki, wystawieniem i grą aktorów autorzy złożyli po premierze podziękowania dyrektorowi Horzycy, wyrażając przy tej sposobności swój zachwyt dla Lwowa.

W Wilnie wyrabiano węgry na wzór angielski. Zanim jednak zegarmistrzowie tutejsi zdobyli sobie zaufanie odbiorców — fałszowali pospolicie napisy firm angielskich. To też często się jeszcze spotyka zruinowany stary węgry z wyrzonym kaligraficznym napisem „Norton — London”, jednak liternicza nieudolność grawerów łatwo się zdradza ze słowem „KRZYK” w TEATRZE LWOWSKIM

„KRZYK” W TEATRZE LWOWSKIM

Jedną z najbardziej oczekiwanych sensacji teatralnych Lwowa, była dawno zapowiadana i oczekiwana sztuka dwóch włoskich autorów Stefani i Cerio „Krzyk”. Zachwyceni przyjęciem tej sztuki, wystawieniem i grą aktorów autorzy złożyli po premierze podziękowania dyrektorowi Horzycy, wyrażając przy tej sposobności swój zachwyt dla Lwowa.

W Wilnie wyrabiano węgry na wzór angielski. Zanim jednak zegarmistrzowie tutejsi zdobyli sobie zaufanie odbiorców — fałszowali pospolicie napisy firm angielskich. To też często się jeszcze spotyka zruinowany stary węgry z wyrzonym kaligraficznym napisem „Norton — London”, jednak liternicza nieudolność grawerów łatwo się zdradza ze słowem „KRZYK” w TEATRZE LWOWSKIM

go prowincjonalnego pochodzenia. Z czasem jednak, w początku wieku 19 zegarmistrzowie zaczęli się reklamować bez wstydu i stąd znamy kilka po ważniejszych firm wileńskich. Słowem była to ta sama historia co z osławioną „sagalasówką”.

Do najładniejszych okazów zegarów szafkowych w Wilnie należy bez wątpienia zegar znajdujący się w zakrytych kościoła Bernardyńskiego. Węgry w tym zegarze pochodzenia angielskiego, lecz piękna szafka pochodzenia wileńskiego. Zegar to kurantowy.

Szafka pochodzi z połowy 18 stulecia i wykonana była jednocześnie ze wszystkimi boazerjami tego kościoła. Szafka ta jest jesionową, inkrustowaną czarnym dębem, i jest przyozdobiona rzeźbami w stylu rokokowym tak zresztą jak i inne boazerje w kościele. Reprodukujemy ją tu z fotografii.

Jak nas informuje ks. Dr. Piotr Śledziński autorem tego stolarskiego majstersztyku był Carolus Bandysz, wilanin mistrz snycerski, „arti ligni fabricator”, który w r. 1752 przeszedł z wzniesienia lutereckiego na łono kościoła katolickiego pod wpływem tych monumentalnych prac, jakie wykonał dla kościoła Bernardyńskiego ku chwale Bożej. Uroczystość odbyła się z wielką pompą.

To prawda, że wysiłek twórcy jego był niemały, bo był to majster na miarę najpoważniejszych sił owego czasu.

Z innych cenniejszych zegarów w Wilnie znajdują się: w kościele św. Duha, zegar angielski, z piękną mahoniową szafką wykładaną brązami w stylu Ludwika XVI; w zakrytych kościoła Wszystkich św. zegar miejscowej roboty z szafką w kształcie kołomyj; w zakrytych kościoła św. Michała z szafką roboty Trockiej z podpisem autora — stolarza. Zatem w sekretaracie T-wa Dobroczyńności jest swego rodzaju majstersztyk zegarmistrzowski, zegar szafkowy wileński roboty, nakręcony raz na rok!

W Wilnie wyrabiano węgry na wzór angielski. Zanim jednak zegarmistrzowie tutejsi zdobyli sobie zaufanie odbiorców — fałszowali pospolicie napisy firm angielskich. To też często się jeszcze spotyka zruinowany stary węgry z wyrzonym kaligraficznym napisem „Norton — London”, jednak liternicza nieudolność grawerów łatwo się zdradza ze słowem „KRZYK” w TEATRZE LWOWSKIM

UCIECZKA ZUCHWAŁEGO OSZUSTA

Kruk-Lewko — „handlowiec” i wydrwigrosz

WILNO. W roku ubiegłym przy ulicy Krakowskiej otwarty został dom handlowy pod firmą „Orjent”, założycielem którego był niejaki Roman Kruk-Lewko, małopolski (naturalnie) jeden z niebezpieczniejszych oszustów poszukiwanych przez policję za różne sprawy, popełnione pod różnymi nazwiskami.

Kruk-Lewko uchodził na terenie Wilna za „działacza” endeckiego oddziału nar. - socjalistów i chcąc wprowadzić swoje „ideje” w czyn, wziął się do handlu.

Do zorganizowanych na prowincji oddziałów, Lewko zaangażował pracowników, od których nieomieszkał pobrać kaucje, zaś od szeregu firm poobrał towary. Operując weksłami, oszust przez pewien czas zdołał utrzymać się na powierzchni, lecz nadszedł czas, gdy został zdemaskowany i aresztowany.

Ogólne straty firm i pracowników obliczone na przeszło 20 tysięcy złotych.

W sądzie okręgowym Lewko wy-

Kursy Akcji Katolickiej

w Archidiecezji Wileńskiej

Ostatnio zostały przeprowadzone kursy dla zarządów parafjalnych Akcji Katolickiej w następujących miejscowościach: Knyszynie, Białymstoku, Sokółce i Wołkowsku.

We wszystkich wymienionych kursach wzięli liczny udział prezesi i członkowie zarządów Akcji Katolickiej z poszczególnych dekanatów, który na kursie wykazali duże zainteresowanie sprawą Akcji Katolickiej i znaczne wyrobienie organizacyjne. — Tematem konferencji między innymi była sprawa organizowania opinii katolickiej, programu pracy oraz sprawa prasy katolickiej.

Podczas kursu w Białymstoku została uchwalona następująca rezolucja: „Przedstawiciele parafjalnych zarządów Akcji Katolickiej dekanatu białostockiego zebrani na konferencji w Białymstoku w dniu 4 lutego 1935 r. jednomyślnie stwierdzają, że najważniejszą pracą i obowiązkiem parafjalnych zarządów Akcji Katolickiej

w dobie obecnej jest rozszerzenie potrzeby czytania prasy katolickiej, a w szczególności „Tygodnika Katolickiego”. W tym celu uważają za wskazane:

1. zorganizować z członków stowarzyszeń Akcji Katolickiej grono kolporterów; 2. przyjąć zasadę, by w każdej wsi był przynajmniej jeden kolporter; 3. zdobyć możliwie jak największą liczbę prenumeratów; 4. łączyć dwie lub trzy rodziny dla wspólnej prenumeraty „Tygodnika Katolickiego”; 5. zorganizować pod czas świąt sprzedaż czasopism katolickich.

Kursy z ramienia Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej w Wilnie przeprowadzili ks. dyr. Franciszek Kafarski i p. Kazimierz Jędrzejowski. Podobne kursy odbędą się w najbliższym czasie w Lidzie, Łuninie, Dąbrowie k-Grodna, Głębokiem i Oszmianie.

O niższą taryfę kolejową

dla miązgi drzewnej

WILNO. W toku prac nad rewizją taryf kolejowych — Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie zgłosiła wniosek do Państwowej Rady Komunikacyjnej o przeniesienie do najniższych klas miązgi drzewnej, uzasadniając go jak następuje:

Miązga drzewna jest produktem stosunkowo nieskomplikowanej mechanizacji obróbki, zaś celuloza stanowi produkt kosztownego przetwarzania chemicznego drewna, to też miązga drzewna jest produktem kilkakrotnie tańszym, niż celuloza. Stosunek cen przedstawia się tu, jak następuje: jeśli 100 kg powietrzono - suchej celu-

lozy kosztuje ok. 40 zł., to taka ilość pow-suchej miązgi drzewnej kosztuje załownie ok. 15 zł. Klasyfikacja taryf w taryfie normalnej powinna być oparta zasadniczo na ich wartości. — Zasada ta w odniesieniu do wspomnianych pozycji została pogwałcona na niekorzyść miązgi drzewnej w sposób rażący, gdyż nie zważając na tak daleko posuniętą różnicę cen, zarówno miązga drzewna z poz. 1001 a i b, jak i celuloza z poz. 1002 a i b, klasyfikacji towarów zaliczone są do tej samej 12-jej względnie 14-jej klasy. — Stanowi to oczywiście anomalję taryfową, która powinna być usunięta.

W związku ze wspomnianą anomalią taryfową - kolejową, pozostają braki i anomalje w rozwoju produkcji miązgi drzewnej w Polsce. W odniesieniu do produkcji celulozy, która wymaga dużych i kosztownych inwestycji, wobec czego z natury rzeczy odbywa się w dużych przedsiębiorstwach, obliczonych na czerpanie surowca z większych i dalszych terenów, produkcja miązgi drzewnej nie wymaga zbyt kosztownych urządzeń technicznych, wobec czego skupia się zazwyczaj w mniejszych przedsiębiorstwach, położonych przeważnie w okolicach, zasobnych w surowiec drzewny.

W chwili obecnej miązge drzewną na terenie woj. północno - wschodnich produkują 2 fabryki — w N. Wilejce (Kuczkuryski) i w Dru.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA” Występy Janiny Kulczyckiej Dziś premiera „DOMEK Z KART”

ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RĄK - KREM PRAŁATÓW „PERFECTION”

Wpatrywał się tępy wzrokiem w ciemności, czując, że jest bliski obiedu. Wtem drgnął: przed nim, w oddali zamigotało światło!

Harrington zgasł latarnie. Otoczyły go ciemności, ale w pobliżu opuszczonego hotelu migotało światło. — Światło poruszało się, jak gdyby ktoś szedł z latarnią. Harrington przetarł oczy. Wtem migotliwym światłem było coś widmowego. W mózgu przemknęła przerażająca myśl:

— Morderca!

Harrington czuł, że utracił możliwość rozumowania, wszystko było tak zagadkowe, a myśli wirowały tak nieprzytomnie... Czyż nie było zdumiewające, że nocą, w dżdżysty czas, ktoś idzie do pustego domu, niezamieszkałego od paru lat... do domu, w którego sędziwostwie popełniono niedawno morderstwo!

Wsunął do kieszeni rewolwer Marcha i pobił w stronę domu.

Deszcz bił go w twarz, nogi ślizgały się po mokrej glinie. Upadł dwukrotnie. Ale szedł wytrwale, coraz pewnością, że morderca chce się ukryć w pustym hotelu. Nie potrafiłby jednak wytłumaczyć, na czym tą pewnością opierał. W innych warunkach nie zadawałby sobie fatygi gonienia zabójcy Marcha. Ale sytuacja była taka, że groziła mu odpowiedzialność, jako mordercy Krzysztofa Marcha. Listy szefa byłyby obciążającą okolicznością...

Brama wisiała bezsilnie na żerdziach zawiasach. Widział nad nią napis: „Hotel Hilltop”. Harrington świecił sobie kieszonkową latarką, zaczął skradnąć się wzdłuż alei parku. Tajemniczo światło zniknęło gdzieś.

Sześć chwiejnych stopni prowadziło na drewnianą werandę. Harrington miał uczucie, że wszystko zapadnie się pod nim. Przez ostrożność zgasił latarkę i skradnął się po maćku, w zupełnej ciemności. Dotknął drzwi. Zgnieł deski trzeszczały pod jego nogami, ale, szczęśliwie, cały dom trzeszczał, wstrząsany porywami wiatru. Nie obawiał się więc, że hałas zdradzi go.

Drzwi były zamknięte, ale Harrington wsunął rękę przez rozbite szkło w okienko i odsunął rygiel.

Znalazł się w wysokiej, niedużej sionce, naprzeciw drzwi wejściowych, były inne, prowadzące w głąb domu. Harrington pchnął te drzwi, otworzył się cicho. Owionęła go fala stęchłej wilgoci i pleśni. I tutaj było zupełnie ciemno. Stał chwilę, nadsłuchując. Ale, prócz wycia wiatru i trzaskania desek, nie słyszał żadnych odgłosów. Nie mogąc wytłumaczyć sobie tajemniczego zniknięcia błędnego ognika, zapalił swą latarkę.

Znajdował się w hallu, typowym dla niewielkiego hotelu wiejskiego. Na ścianach wisiały obrazy, których, widocznie, nie warto było wywozić. Mebli nie było, prócz dziurawej kanapy i stolika. W kącie rozparł się duży ceglany komin, a w przeciwległym — schody.

Harrington ruszył ku schodom, ze stanowczą decyzją przeszukania całego domu. Ale już po kilku krokach zatrzymał się i zgasił latarkę. Instynktownie sięgnął do kieszeni, po rewolwer, podniesiony spod nogi zabitego Marcha.

Na górze rozległy się kroki! Sekretarz porysował się bliżej, stanął pod

Notatki muzyczne

VIII PORANEK SYMFONICZNY

Wobec tak, przez wszystkie miarodajne sfery, gorliwie popieranej sportomanji i pięknej pogody, sprzyjającej różnym przedsięwzięciom niemieckiemu sportu zimowego, łatwo wytłumaczyć szerszą liczbę słuchaczy na ostatnim poranku.

Kierownictwo artystyczne objął gościnnie u nas występujący p. Faustyn Kulczycki, dyrektor Państwowego konserwatorium Muzycznego w Katowicach.

Już mieliśmy sposobność — przed rokiem — poznać talent i poważne zalety kapelmistrzowskie doświadczonego i bardzo muzycznego dyrygenta, który pozostawił swym występem nader sympatyczne wrażenie, które się jeszcze ożywiło obecnie przez bardzo pomysłowe wykonanie „Płknego programu muzyki klasycznej.

Rozpoczęto niesmiertelną uwerturę do opery „Wesele Figara” Mozarta, pełnej i rozbawienia, które występuje wyraźnie we wszystkich metafach okraszonych niepospolitym wdziękiem niesfrabliwej wesołości, zaledwie chwilowo ustępującej przed lekką zadumą, aby potem z tem większą swadą wytrwać do końca.

Coraz częściej pojawiający się na programach, Koncert (A-moll) na skrzypce z towarzyszeniem orkiestry Saint-Saens'a, celowego kompozytora francuskiego, w drugiej połowie 19-go stulecia, doskonale łączącego w swej twórczości formy tradycji z nowymi kierunkami i właściwościami swojej indywidualności. Tematyką pięknej, mistrzowsko napisanej dla solisty niezwykle wdzięczny utwór odegrał prof. Herman Sołomonow, wykazując ponownie dawno uznane walory swego poważnego artysty wyższej miary i zdobywając szczerze uznanie i oklaski.

Po przerwie, usłyszeliśmy jedno z najdoskonalszych arcydzieł symfonicznych wszystkich czasów — Piątą symfonię (e-moll) Beethovena, której charakter ogólny ma w sobie wiele bohaterkości.

Takty poczytkowe, dające lapidarną figurę pomyślną, która — jak nie przewodnia — przewija się przez całe pierwsze Allegro, a nawet i w innych częściach daje się odczuć, dały powód do rozważenia ich ujęcia i różnorodności sądów i objętości o tem poleniki. Poza tem symfonia ta jest tak dużo grywana, że już wypróbowano wszelkie możliwe interpretacje i ustaliły się już pewne tradycje, od których odstępowanie grozi niebezpieczeństwem wykoszlawienia. Bardzo szlachnie postąpił dyrektor Kulczycki, przytrzymując się — w głównych zarysach — interpretacji powszechnie przyjętej, dając tylko w niektórych momentach swoje osobiste odczucie tego arcydzieła. Całość wykonania była ładnie wycienioną i pulsowała rytmicznie ożywieniem, co spowodowało przebiegłe i rzęście oklaski wdzięcznych słuchaczy.

Michał Józefowicz.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Nowe podatki

Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o poborze 10 proc. dodatku do opłat stemplowych i podatków bezpośrednich oraz 15 proc. dodatku do podatków bezpośrednich oraz spadkowego i od darowizn. Projekt ustawy będzie w najbliższych dniach wniesiony do Sejmu.

Projektowana ustawa podwyższa do 10 proc. pobierany do podatków bezpośrednich, spadkowego i darowizn, z 10 proc. do 15 proc. pozostawiając w niezmienionej wysokości dodatek, pobierany od podatków pośrednich i opłat stemplowych. Wpływy z tego źródła zostały już objęte preliminarzem budżetowym na r. 1935 - 36, gdzie figurują w ogólnej sumie wpływów z 15 proc. dodatku, przewidzianych w kwocie 69,860 tys. zł. 15 proc. dodek pobierany będzie tylko do tych podatków bezpośrednich, do których obecnie pobierany jest 10 procentowy wydatek. Wszelkie zwolnienia, jakie od 10 proc. dodatku przysługiwały dotychczas z mocy ustawy z dn. 12 lutego 1931 r. oraz z mocy specjalnych przepisów, będą miały analogiczne zastosowanie również, o ile chodzi o wprowadzony w miejsce tego dodatku dodek 15 procentowy. Związków samorządowych nie przysługują udział w wplatkach z 15 proc. dodatku do podatku dochodowego. Pozatem projekt ustawy reguluje sprawę przywilejów dla wprowadzonych projektowaną ustawą dodatków narówni z przywilejami przysługującymi daninom, do których jest on pobierany.

o zmianie niektórych postanowień ustawy o państwowym podatku dochodowym.

Z projektowanych zmian w ustawie o państwowym podatku dochodowym na uwagę zasługuje przede wszystkim uzupełnienie artykułu 21, do którego do zostają ustępy następującej treści: „Jeżeli osoba prawna, pozostająca w bezpośrednim lub pośrednim związku gospodarczym z osobą, mającą siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, tak układa bieg swych interesów, że dzięki temu związkowi, uzależniającemu jedną z tych osób od drugiej lub będącemu szczególnie korzystnym dla osoby, mającej siedzibę lub miejsce zamieszkania zagranicą, wcale nie wykazuje zysków, albo też wykazuje zyski mniejsze od tych, jakichby należało oczekiwać, gdyby wspomniany związek nie istniał

— wówczas dochód dochód podatkowy danej osoby prawnej należy ustalić bez uwzględnienia obciążeń szczególnych, wynikających z powyższego związku.

Jeżeli przewidziane wyżej ustalenie kwoty dochodu na podstawie ksiąg handlowych natrafia na trudności, wówczas dochód podatkowy danej osoby prawnej należy ustalić bez uwzględnienia obciążeń szczególnych, wynikających z powyższego związku.

Jeżeli przewidziane wyżej ustalenie kwoty dochodu na podstawie ksiąg handlowych natrafia na trudności, wówczas dochód będzie ustalony na podstawie obrotu przy zastosowaniu norm średniej zyskowności dla przedsiębiorstw takiego samego lub podobnego rodzaju”.

Obliczenia i pobór nadzwyczajnej daniny majątkowej w roku 1935

Wykonanie ustawy zostanie powierzone Ministrowi Skarbu. Wejdzie ona w życie z dniem 1 kwietnia 1935 roku.

Rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 18 stycznia br., ustala sposób obliczenia i poboru nadzwyczajnej daniny majątkowej w r. 1935.

Nadzwyczajną daninę majątkową obliczają w I grupie kontyngentowej (płatnicy podatku gruntowego) urzędy skarbowe, w których okręgu położone są grunty, podlegające opodatkowaniu. W II grupie kontyngentowej (płatnicy podatku obrotowego) daninę obliczają urzędy skarbowe, w których okręgu ustalony został obrót, miarodajny dla obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej. W grupie III kontyngentowej (płatnicy podatku od nieruchomości w gminach miejskich oraz niektórych budynków w gminach wiejskich) obliczają daninę urzędy skarbowe, w których okręgu położone są nieruchomości, podlegające daninie.

W tym samym czasie wydatki budżetu sięgnęły kwoty 186,9 milj. zł. W ten sposób deficyt budżetowy za styczeń r. b. wyniósł 21,8 milj. zł.

W styczniu 1934 roku dochody budżetowe były mniejsze od tegorocznych, wyniosły bowiem 158,2 milj. zł., wydatki natomiast były większe, wyniosły bowiem 195,2 milj. zł. Jak widać z tych liczb deficyt budżetowy w styczniu r. b. wyniósł 37,0 milj. zł., był więc o 15,2 milj. zł. większy niż w styczniu r. ub. Liczby te świadczą o poprawie sytuacji budżetowej w r. b. w porównaniu z r. ub.

Długi państwowe Polski

Główny Urząd Statystyczny opublikował zestawienie długów państwowych Polski na dzień 1 stycznia 1935 roku. Według tego zestawienia całkowite zadłużenie wyniosło 4,691,647 tys. zł., wobec 4,303,673 tys. zł. na 1 stycznia 1934 roku, zwiększyło się więc w ciągu roku ubiegłego o 387,974 tys. zł. Przyczyną tak znacznego wzrostu ogólnego zadłużenia był wzrost długów wewnętrznych z 759,301 tys. zł. do 1,346,233 tys. zł., czyli o 586,932 tys. zł. Na wzrost ten złożyła się w pierwszym rzędzie emisja 6 proc. Pożyczki wewnętrznej (Pożyczki Narodowej) na sumę 350 milj. zł., drugiej serii 5 i pół proc. Poż. Budowlanej na 25,421 tys. zł. i pierwszej serii 5 proc. renty wiecześniejszej na 15 milj. zł., oraz podniesienie obiegu biletów skarbowych ze 108,402 tys. na 190,706 tys. zł., t. j. o 82,304 tys. zł.

Kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej, obliczone na r. 1935, płatne są w poszczególnych grupach w następujących terminach:

a) w I grupie kontyngentowej — w terminie do dnia 30 kwietnia 1935 r. — włącznie, przyczem od płatników podatku gruntowego, opłacających w 1935 r. państwowy podatek gruntowy i wysokości ponad 25 do 60 złotych rocznie bez degressji, zaliczka wynosi 11 proc. podatku gruntowego bez degressji; od płatników podatku obrotowego, opłacających ponad 60 złotych rocznie bez degressji — zaliczka wynosi 22 proc. podatku obrotowego bez degressji; w terminie do dnia 30 listopada 1935 r. włącznie płatna jest różnica między

dzystateczną kwotą daniny na r. 1935 a uiszczoną zaliczką;

b) w II grupie kontyngentowej cała należność płatna jest w terminie do dn. 30 czerwca 1935 r.;

c) w III grupie kontyngentowej cała należność płatna jest w terminie do dnia 31 sierpnia 1935 r. włącznie.

Nie uiszczono w terminie kwoty nadzwyczajnej daniny majątkowej stanowiącej się zaległością i podlegają egzekucyjnemu ściąganiu wraz z karami za zwłokę w wysokości 12 proc. i kosztami egzekucyjnymi. Od odroczonych kwot daniny pobiera się odsetki za odroczenie w wysokości 6 proc.

Od nakazów zapłaty na nadzwyczajną daninę majątkową przysługują płatnikom prawo odwołania się w terminie dni trzydziestu, licząc od dnia następnego po doręczeniu nakazu zapłaty. W odwołaniu można jedynie podnosić zażalenie co do braku obowiązku uiszczania nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Realizacja budżetu za 10 miesięcy

Pozatem zadłużenie z tytułu 3 proc. renty ziemskiej wzrosło z 1824 tys. do 16,105 tys. zł., a z tytułu 5 proc. Poż. Kolejowej z 21,757 tys. na 22,329 tys. zł. Natomiast zadłużenie z tytułu innych pożyczek emisyjnych, bądź to zmniejszono się, bądź też utrzymało się na prawie niezmiennym poziomie.

Biorąc ogólnie wewnętrzne długi emisyjne wzrosły w roku 1934 o 472,348 tys. zł. do 1,012,575 tys. zł., a inne długi wewnętrzne o 114,584 tys. do 333,658 tys. zł. W przeciwieństwie do długów wewnętrznych, zadłużenie zagraniczne wykazuje spadek. Nie jest on wprawdzie tak znaczny, jak w roku 1933, wynosi jednak w tym czasie 196,958 tys. zł. Ogólna suma długów zagranicznych wynosiła bowiem na 1 stycznia 1934 r. 3,544,372 tys. zł., a na 1 stycznia 1935 tylko 3,345,414 tys. zł.

Tak znaczne zmniejszenie się długów zagranicznych tłumaczy się głównie dalszą deprecjacją szeregu walut zagranicznych, jaka zaznaczyła się jeszcze silnie w okresie pierwszego półrocza 1934 r., wobec czego długi zagraniczne w pierwszym półroczu spadły o przeszło 160 milj. zł.

Długi emisyjne spadły w całym roku 1934 o 84,237 tys. do 426,239 tys. zł., długi wobec rządów państw o 114,679 tys. do 2,094,539 tys., a długi polikwidacyjne po byłej monarchii austriacko-węgierskiej o drobną sumę 42 tys. zł. do 324,636 tys. zł.

Podczas, gdy zmniejszenie się długów emisyjnych spowodowane było głównie spłatą rat amortyzacyjnych i odsetek, to spadek zadłużenia wobec rządów państw ma swą przyczynę w dużej mierze w dewaluacji dolara, lira funta, korony szwedzkiej i innych walut. Długi wobec rządu Stanów Zjednoczonych zmniejszyły się w złotych z 1,176,585 na 1,088,753 tys., a więc o 87,832 tys. zł. utrzymując się natomiast jeśli chodzi o dolary papierowe na niezmiennym poziomie przeszło 206 milj. dol., wobec W. Brytanji o 14,703 tys. zł., do 121,169 tys. zł., gdy suma ta zmniejszyła się tylko o 35,775 f. szt., a więc o ca 928 tys. zł.; wobec Włoch z 17,797 do 17,249 tys. zł. (w lirach kwota niezmienną 38,068,139; wobec Szwecji z 9,373 na 8,420 tys. zł. (w koronach suma niezmienną 6,253,200). Pozatem Polska spłacała znaczną część długu Francji, Holandji i innym państwom.

Dochody budżetowe w ciągu 10 miesięcy bież. roku budżetowego — 1934 - 35 wyniosły łącznie z wpływami z Pożyczki Narodowej w wysokości 175 milj. zł. 1,750,2 milj. zł., czyli 81,9 proc. całorocznego budżetu. Jak wiadomo, idealny procent za 10 miesięcy wynosi 83,3 proc., to też faktyczne wpływy w okresie kwiecień — styczeń nie wiele tylko odbiegają od wpływów przewidzianych. Wydatki budżetowe wyniosły w tym okresie 1,776,7 milj. zł., a więc 81,3 proc. budżetu. W roku budżetowym 1933 - 34 dochody za 10 miesięcy wyniosły 1,547,5 milj. zł., czyli 75,2 proc. całorocznego budżetu, wydatki zaś 777,2 milj. zł., czyli 72,3 proc. Jak widać z powyższych liczb, te gorocenne dochody są znacznie wyższe od tegorocznych, natomiast wydatki są tylko nieznacznie niższe. W istocie wydatki tegoroczne byłyby jeszcze mniejsze gdyby nie większa pozycja na obsłudze długów. Pozycja ta wyniosła za 10 miesięcy roku 1934 — 35 — 143,8 milj. zł., podczas gdy w analogicznym okresie roku 1933 — 34 wydatkowano na ten cel tylko 124,7 milj. zł.

Wpływy z danin i monopolów wyniosły w styczniu r. b. 135,7 milj. zł. były więc nieco mniejsze niż w styczniu r. ub., kiedy wyniosły 138 milj. zł.

Dochody budżetowe w ciągu 10 miesięcy bież. roku budżetowego — 1934 - 35 wyniosły łącznie z wpływami z Po-

Rozwój handlu kompensacyjnego i wzrost zaufania do złotego wptywają na zmniejszenie zapotrzebowania dewiz

W roku ubiegłym obroty dewizami uległy zmniejszeniu zarówno w Banku Polskim, jak i na giełdzie pieniężnej w Warszawie. O ile jednak w latach poprzednich zmniejszenie się obrotów dewizowych było wynikiem kurczenia się wymiany towarowej z zagranicą, o tyle w roku 1934 pozostaje to w związku z coraz bardziej rozpowszechniającym się systemem handlu kompensacyjnego, przy którym zbędnym jest posługiwanie się dewizami w rozrachunkach.

Ponadto podkreślić należy, że na zmniejszenie się obrotów dewizowych wpłynęło również coraz częstsze zawieranie transakcyj handlowych i finansowych między Polską i zagranicą w złotych polskich, a nie — jak poprzednio — w walutach obcych. Wskutek czego pewna ilość giełdowych operacji dewizowych, związanych z temi transakcjami przesunęła się z rynku krajowego na rynki zagraniczne. Zaśada ta została przyjęta również w rozrachunkach międzynarodowych, zwłaszcza pomiędzy zarządami kolei.

Rozrachunki z tego ostatniego tytułu są obecnie dokonywane w złotych polskich mniej więcej w 90 proc.

Psychicznie chorzy

zamieszczeni we wsiach w t. zw. Opiece Rodzinnej są spragnieni książek i bardzo proszą szanownych czytelników o łaskawe ofiarowywanie do ich biblioteczki książek polskich, żydowskich i rosyjskich a także w językach zachodnio - europejskich.

Łaskawe dary należy dostarczać pod adresem: Wilno, Tatarska 2 m. 3 albo można zatelefonować w poniedziałki i piątki od 5 do 7-ej tel. 165, te książki są do odebrania — to się odbiorca po nie zgłosi.

W terenie i na torach

Mecz rugby Anglija — Irlandja



Spotkanie powyższe zakończyło się niespodziewanie wysokim zwycięstwem Anglii 14:3.

Hokeiści wileńscy w Prusach Wschodnich

KRÓLEWIEC. Jak już donosiliśmy, staraniem Konsulatu Generalnego R. P. w Królewcu dojdą do skutku mecze hokeja lodowego pomiędzy wileńskim Ogniakiem a wschodnio - pruską drużyną reprezentacyjną oraz klubem Rastenburger Sportverein.

Pierwszy mecz odbędzie się 16 b. m. w Królewcu, drugi — 17 b. m. w Rastenburgu.

Szczegółne zainteresowanie budzi to drugie spotkanie, gdyż Rastenburger S. V. zajął w tegorocznych mistrzostwach Niemiec trzecie miejsce, a pozatem — jest mistrzem Prus Wschodnich.

Mecze rewanżowe w Wilnie przewidziane są na 2 i 3 marca b. r.

Międzynarod. turniej hokejowy w Krynicy

Polska drużyna kombinowana grała z A. C. Poprad (Czechosłowacja) wygrywając w dżikim stosunku 8:7 (5:0, 3:2, 0:5). Przy takim stosunku terycj nie dziwnego, że polska publiczność, oburzona na własnych graczy,

dopingowała pod koniec Czechów, którzy omal nie wyrównali.

Berliński klub „Berliner Eis-hockeyclub“ wygrała z Krynickim Towarzystwem Hokejowym 2:1 (1:1, 1:0, 0:0).

Polska sztafeta na 7-em miejscu w mistrzostwach Europy

PRAGA. W środę nastąpiło w Wysockich Tatrach (Tatrzańska Łomnica) otwarcie narciarskich mistrzostw Europy. Obecni byli przedstawiciele rządu, dyplomacji i około 5 tysięcy widzów. Pierwszego dnia odbył się bieg sztafetowy na dystansie 4 x 10 km. Startowało 12 drużyn. Generalne zwycięstwo odniosły sztafety skandynawskie, zajmując 3-y pierwsze miejsca. Polska startująca w składzie Karpień, Berych, Orlewicz, Górski zajęła niestety 7-me miejsce, mając przed sobą

Niemcy, Czechosłowację i Niemiecki Związek w Czechosłowacji H. D. W.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco:

1) Finlandja	2:30 min.
2) Norwegja	2:43 min.
3) Szwecja	2:46:53 sek.
4) Niemcy	2:50:34 sek.
5) Czechosłowacja	2:54:29 sek.
6) Związek H. D. W.	2:57:47 sek.
7) Polska	3:00:26 sek.
8) Austria	3:01:06 sek.
9) Jugosławja	3:01:06 sek.
10) Rumunja	3:01:06 sek.
11) Lotwa	3:01:06 sek.
12) Węgry	3:01:06 sek.

O puchar Europy Środkowej w boksie

Po niedzielnym boksie Polska — Węgry taocia rozgrywek bokserskich o puchar Europy Środkowej przedstawia się następująco:

- 1) Niemcy 3 gry, 6:0 pkt., 36:12 stos. zwyc.
- 2) Czechosłowacja 5 gier, 6:4 pkt. 40:40 stos. zwyc.
- 3) Polska 4 gry, 4:4 pkt., 31:33 stos. zwyc.
- 4) Węgry 3 gry, 4:6 pkt., 39:43 stos. zwyc.
- 5) Austria 3 gry, 0:6 pkt. 15:33 stos. zwyc.

Tabela powyższa nie uwzględnia unieważnionego spotkania Polska — Czechosłowacja, które wygrane zostało przez Polskę w stosunku 11:5.

W dniu 8 marca br. odbędzie się dalszy mecz o puchar, Niemcy — Czechosłowacja, we Wrocławiu.

POLSKA — LOTWA W BOKSIE

RYGA. W kwietniu b. r. odbyć się ma w Wilnie mecz bokserski Polska — Lotwa, na który Łotysze wyrazili już definitywnie zgodę.

Dwie zwyciężynie w mistrz. świata



W kole Sonja Henie, która poraz 9-ty zdobyła tytuł mistrzyni świata w jeździe figurowej. Drugie miejsce zajęła Angielka Cecylja Colledge (na lodzie) Mistrzostwa rozegrano w Wiedniu

Wtorek wieczorem wyjechał na dwumiesięczny pobyt do Włoch Janusz Kusociński.

We Włoszech Kusociński rozpocznie racjonalny trening biegowy, aby na wiosnę rozpocząć swój sezon sportowy w dobrej formie.

SZTOKHOLM. W międzypaństwowym meczu bokserskim Szwecja pokonała Finlandję 12:4.

RZYM. W biegu narciarskim na 18 km. o mistrzostwo Włoch zwyciężył zany zawodnik Demetz w czasie — 1:15:55,4 sek. przed Gerardim.

RZYM. W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Rzymie międzypaństwowy mecz piłkarski — Francja — Italia.

Tego samego dnia w Paryżu reprezentacja Paryża rozegra spotkanie piłkarskie z reprezentacją Pragi.

ST. MORITZ. W St. Moritz odbył się w konkurencji międzynarodowej bieg narciarski na kilometr lancé. Zwyciężył Austriak Lucke, mając szybkość 113 km. na godzinę, 2) Austriak Nöbl — 111 km. W kategorii zawodników startujących na tyżwach skókowych, wygrał Niemiec Gert — 115,8 km. na godzinę.

BAZYLEA. W Bazylei hokeiści Wines peg Monarchs pokonali reprezentację miasta w stosunku 4:0.

Tokio — miastem olimpijskim w r. 1940

RZYM. W sportowych kołach Włoskich utrzymuje się wiadomość, że — ponieważ Japonja obehodzi w roku 1940 rocznicę 2600 lat istnienia swojej państwowości, przeto Włochy byliby skłonne zgodzić się na wyznaczenie stolicy Japonji, Tokio, jako miasta olimpijskiego w roku 1940.

Decyzję swą w tej sprawie uzależniają Włochy jednak od tego, czy Międzynarodowy Kongres Olimpijski, który zbiera się w Oslo w dniu 26 bm., przyzna Rzymowi organizację igrzysk w roku 1944.

Sukcesy naszych ping-pongistów w Londynie

LONDYN. We środę rozpoczęły się w Londynie rozgrywki w tenisie stołowym o indywidualne mistrzostwo świata.

W pierwszej rundzie startowali wszyscy trzej nasi zawodnicy, prztem udziałem naszym stały się dwa zwycięstwa i jedna porażka.

Ehrlich pobił w 5 setach mistrza Belgji, Waerenier, w stosunku 16:21, 21:15, 18:21, 21:14 i 21:14.

KRAKOWCY ZAWODNICY W MARSZU HUCULSKIM

KRAKÓW. W marszu huculskim — „Szlakiem II brygady Legionów“, jaki rozpoczyna się w dniu dzisiejszym (czwartek), weźmie udział oddział Krakowskiego Związku Legionistów oraz Koło b. żołnierzy 2 p. p. Leg.

W skład „legionowej sztafety krakowiaków“ wchodzi dwunastu b. frontowych żołnierzy 2 p. leg., którzy brali udział w walkach karpackich.

WĘGRY MISTRZEM ŚWIATA W TENISIE STOŁOWYM

LONDYN. We wtorek późnym wieczorem odbył się w Londynie finałowy mecz w tenisie stołowym o tytuł dzisiejszego mistrza świata w konkurencji panów, pomiędzy Węgrami i Czechosłowacją.

Po czterogodzinnej walce Węgry pokonali Czechosłowację 5:3.

U nas i gdzieindziej

Falszerz obrazów Cazot przed sądem



W numerze czwartkowym pisaliśmy obszernie o falszerzu obrazów Cazocie i jego wspólniku Milecie. Milec, potomek słynnego francuskiego malarza, falszował podpis swego dziadka. — Na zdjęciu Cazot, za nim jego żona, za nią Milec, podczas składania zeznań.

UPORZĄDKUJMY NASZE DROGI

W związku z „Tygodniem Propagandy Drogowej” w powiecie lipnowskim, Prezes Zarządu Głównego Ligi Drogowej p. Stefan hr. Tyszkiewicz wygłosił we czwartek, 14 b.m. o godz. 18-iej odczyt przez rozgłośnię Polskiego Radja pod tytułem „Uporządkujmy nasze drogi”.

O OBOWIĄZKU ZAWIERANIA UMÓW O NAUKĘ W PRZEMYSLE

WILNO. — W myśl obowiązujących przepisów, zakłady przemysłowe i handlowe mogą zatrudniać uczniów przemysłowych wyłącznie na podstawie pisemnej umowy, stwierdzającej warunki nauki w danym przedsiębiorstwie. Wzbronione jest przytem bezpłatne zatrudnianie uczniów, jak również pobieranie wynagrodzenia za naukę.

WŁAMANIE

MOŁODECZNO. — Nieznani sprawcy dokonali włamania do budynku Brudnego Fajwela, mieszkanka m. Kraśne, skąd skradli 39 skór ciętych surowych, 2 skóry kozie, 8 skór krowich i 12 kg. włośna końskiego. Straty wynoszą około 500 zł.

KURS OBRONY LOTNICZEJ BRASŁAW

BRASŁAW. — W dniu 11 b.m. z inicjatywy miejscowego koła LOPP rozpoczął się 20-godzinny kurs informacyjny dla mieszkańców m. Brasławia. Kurs zagał prezes koła LOPP dr. Stanisław Pieczul. Na kurs uczęszczało ponad 40 słuchaczy.

10 Propozycji małżeńskich w ciągu jednego miesiąca



Dlaczego mężczyźni szaleją za tą dziewczyną

Dziesięciu solidnych młodych ludzi starało się w ciągu ostatniego miesiąca o rękę panny X... Na wywiadzie, jaki z nią uczyniono, powiedziała: „Jestem sprzedawczynią w magazynie bielizny. Sądzę, że głównym powodem tych licznych propozycji małżeńskich, jest to, że zawsze poświęcam dużo uwagi mej cerze. Dozłama do wniosku, że stosowanie zwykłych pudrów do twarzy wysuszało ją i czyniło ją szorstką, chropowatą i nieczystą. Dlatego też używam Pudru Tokolal preparowanego na Piance Kremowej. Puder ten nie tylko odświeża, chroni i upiększa skórę, lecz także nadaje mi piękną cerę, która pozostaje przez cały dzień powabna i świeża. Faktem jest, że nie jestem z moich konkurentów wyznany mi, że przedewszystkiem została oczarowana przez moją dziewczęcą cerę”.

Pianka Kremowa, zmieszana specjalnym sposobem z doskonałym paryskim Pud. n Tokolal, chroni skórę; przed wysuszeniem i czyni puder przylegającym, pomimo deszczu i wiatru lub nawet tańca w dusznej sali balowej. Nadaje też cudownie piękną cerę, którą gwiazdy i wszyscy mężczyźni...

Awantury chłopskie

GLEBOKIE. — We wsi Ugi, gm. hermanowickiej, mieszkańcy tejże wsi Józef i Ignacy Filipionkowie, powracając z zabawy zostali napadnięci przez Kotowicza Adolfa, który kołem uderzył w głowę Józefa Filipionka, powodując pęknięcie czaszki. Ignacy Filipionek doznał wykręcenia ręki. Wskutek odniesionej rany Józef Filipionek zmarł. Na zarządzenie sędziego śledczego została dokonana sekcja zwłok. Zabójcę osadzono w więzieniu.

MOŁODECZNO. — We wsi Sycze-

wice, gm. radożkowskiej, podczas odbywającego się wesela u Zaboronka Antoniego, wyznika bójka na tle zemsty osobistej pomiędzy mieszkańcami tejże wsi Rudziem Włodzimierzem i Rudziem Filipem, oraz Smołańskim Piotrem. W wyniku bójki został porażony nożem i pobity Rudz Filip. Odwieziono go do szpitala w Mołodecznie. Stan zdrowia Rudzia spowodu upływu krwi jest groźny. Smołańskie go Piotra i Rudzia Włodzimierza aresztowano.

BANDY ULICZNIKÓW ZNÓW NAPASTUJĄ PRZECHODNI!

Energiczne zarządzenia Starostwa dokonywały zimą roku bieżącego rzezy, zdawałoby się, w Wilnie niewykonalnej — oczyściły miasto od żebraków — dorosłych i dzieci — przytem tak gruntownie, że przez czas pewien nie widać ich było ani na leśnictwo!... Mieszkańcy odetchnęli swobodniej i święta Bożego Narodzenia — bodajże po raz pierwszy od odzyskania Wilna — minęły bez utrapionej zmyru natrętnego skamiania o datek!

Niedługo jednak trwała ta „piere-dyszka”!

Jeszcze przed 1-ym lutym r.b. wyłoniły się z zaułków i zakamarków pierwsze łopoczeły, wracających na swe stanowiska, żebraków!...

Zrazu nie miało, trwożliwie, dyskretnie, potem coraz tłumnie, natrętnie, zuchwale!...

Naprzód młodocieni „ehnechuzi”, a potem i „stara gwardja” bab, dziadów, kobietek, symulantów i wydrwigroszy!...

Już na 1-go lutego, przy Dyrekcji Kolejowej i innych większych urzędach i instytucjach, wszystkie „stanowiska” były obsadzone przez rutynowane, fachowe siły żebraków, czy-

hających, w litosé budzących postawach, na wyładowane poborami miesięcznymi kieski urzędnicze.

Owszem, nadzieje ich nie zawiodły i magnatów „z nieprawdopodobnych zdarzenia” — brać urzędniczą „skubnięto” ze zwykłą maestrią!

Trudno, przy każdym 1-ym, ludzie najrozsądniejsi nawet, stają się — okresowo — lekkomyślni!...

Odąd rozpoczęła się „da capo” bachanalja żebracza w Wilnie, tupet i bezczelność której wzrasta niemal z dnia na dzień!

Zwłaszcza dają się we znaki statecznym mieszkańcom miasta watahy wyrostków i nieletnich łobuziaków, grasujących od rana do późnej nocy, na ulicy Mickiewiczowskiej i Wileńskiej.

Okupują oni wejścia do hoteli i restauracji, cukierki i piekarni; eja ją się na przeciwnym chodniku, opadając w stosownym momencie, u-patrzoną zgóry „ofiary”; wskazują na stopnie przejeżdżających dorożkami „bogaczy”; proszą natarozwywie o datek, a przy okazji, kradną, co się da!...

Czas już najwyższy, by ukrócić tę swawolę i przeprowadzić ponownie „czystkę” o charakterze masowym, byłoby bowiem rzeczą ze wszechmiar pożądaną, by oczyszczenie miasta od żebraków nie byli li tylko przemijającym fejerwerkkiem, lecz przybrało formy zjawiska stałego, zapoczątkowując w ten sposób nową — jakby erę w dziejach naszego miasta — erę Wilna bez żebraków!.. Byłoby to naprawdę dziełem wiekopomnem. J. C.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Table with exchange rates for various currencies (Belgia, Berlin, Holandia, Kopenhaga, Londynu, Nowy Jork, Praga, Kابل, Paryż, Sztokholm, Szwajcjarja, Wlochy, Hiszpanja) and tendencja (niejednolita, AKCJE).

PAPIERY PROCENTOWE

Table with interest rates for various bonds (Budowlana, Konwersyjna, Kolejowa, Dolarowa, Dolarówka, Stabilizacyjna, Listy ziemskie) and tendencja (dla pożyczek przeważnie utrzymana, dla listów nieco słabsza).

CASINO „Zemsta Pana X”

Dziś Niesamowity i tajemniczy film p. t. W rol. gl. Robert Montgomery, Elżbieta Allan i Lewis Stone. Zemsta ukrutnego mordercy, nieuludko bezwzględne, który grozi zawisi nad miastem. Ławiącą płynącą akcją najwyższego napięcia. Nadprogram: Aktualja, Seansy 4, 6, 8 i 10 w. Ostatnie dni gigantycznego filmu MOSKIEWSKIE NOCE

ROMANSE CYGANSKIE. Słynna kapela Alfreda Rode CHÓR ROSYJSKI Dmitriewicza Już wkrótce SENSACJA „AZEF” Największy prowokator świata W rol. głównej Olga Czechowa

Powodzenie kolosalne! Dla młodzieży dozwolony PAN „MŁODY LAS” Bogda, Brodzisz, Samborski, Stępowski, Cybalski, Waiter, Jaracz, Zacharewicz i wiele innych. Wspólny nadprogram. Sala dobrze ogrzana.

APOLLO Komunikat. Podajemy do wiadomości, iż z dnem 15 lutego 1935 r. wświetlanie filmów t. zw. O-ek-sanowych, t. j. filmów produkcyjnych 1935 r. jeszcze w Wilnie nie wświetlanych.

MLECZARNIA PRODUCENTÓW MLEKA Sp. z o. o. w Wilnie, ul. Piłsudskiego 13, tel. 22-22 poleca gwarantowane MLEKO butelkowane Higieniczne warunki w obrach dostawców, wysoka zawartość tłuszczu, wolne od bakterii. Postawa obywatelska do mleczarki, urzędów, szkół i t. p. Zadać we wszystkich mleczarniach i sklepach spożywczych. Wyborowa Śmietana, Śmietanka, masło, sery białe własnego wyrobu.

Sen o żelaznym wilku

wystarczył Gedyminowi aby założyć miasto Wilno. Od tego czasu minęło 600 lat i dziś już sen nie wystarczy, aby postawić najmniejszą choćby chałupkę. Potrzeba na to pieniędzy. To też dzisiaj śnić nie wolno, należy realnie patrzeć na życie i myśleć o zabezpieczeniu przyszłości. Nie zwlekać kup los 1-ej klasy 32 Loterii Państw. w przyszłowo szczęśliwej kolekturze A. WOLAŃSKIEJ i z ufnością OCZEKUJ REZULTATÓW CIĄNIENIA. ZWIĄZANA ZE SZCZĘŚCIEM KOLEKTURA

A. WOLAŃSKA

WILNO, WIELKA № 6. Konto P. K. O. 145.461. Ciągnięcie 1-ej klasy rozpoczyna się dnia 19 lutego r. b. Cena losu: cały zł. 40, Czwartka zł. 10. Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ŻBOZOWO-TOWAROWEJ I LNIARSKIEJ W WILNIE

Z dnia 14 lutego 1935 r. Ceny za towar średniej handlowej jakości za 100 kg. paryet Wilno. (Len za 1000 kg. f-co wag. stac. załad.). Ziemiopłody — w ładunkach wagonowych mąka i otręby w mniejszych ilościach.

CENY ORIENTACYJNE

Table with grain prices (Zyto I standart, Zyto II, Mąka pszenna gat. I-C, Mąka pszenna gat. II-E, Mąka pszenna gat. III-G, Mąka żytnia do 65 proc.) and other items (Jęczmień II standart, Owies I standart, Gryka I standart, Mąka żytnia razowa).

WARSAWA

6,45 Audycja poranna, 12,10 Koncert ze społu Adama Furmańskiego 13,00 Dzieńnik południowy 13,05 L. van Boethoven 15,45 Najnowsze nagrania na płytach 16,30 Wesola audycja dla dzieci 17,00 Muzyka popularna w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego „Studio” 17,30 Pieśni w wykonaniu Janiny Hoszowskiej 17,50 Nowoczesne mieszkanie — odczyt 18,00 Przegląd prasy rolniczej krajowej i zagranicznej 18,15 Utwory fortepianowe w wyk. Olgi Iliwickiej 18,45 Ulice i gmachy dzisiejszej Moskwy — portaż inż. Leonarda Tomaszewskiego

Lekarze

Doktor BLUMOWICZ Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Wielka 21, tel. 921. Przyjmuje od 9-1 i 3-8. Doktor GINSBERG Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3. Przyjmuje od 8-1 i 4-8. Tel. 567.

Doktor ZELDOWICZ Choroby skórne, weneryczne, narządów moczowych. Przyjmuje od godz. 9-1 i 5-8. Doktor ZELDOWICZOWA kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych. Przyjmuje o godz. 12-2 i 4-7. Ul. Wileńska 28, tel. 277.

Kupno i Sprzedaż

MEBLE z powodu wyjazdu do sprzedania mahoniu, stołowy, szafy i inne. Montwilowska 14.

ODKURZACZ elektryczny dobrej marki kupię okazynie. Oferty pod „Gwarantowany” do Adm.

TANIO! Do sprzedania fortepian państwowy. Oglądać można codziennie od godz. 15-17. Wilno, ulica Mostowa Nr. 8 m. 20.

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój słoneczny i ciepły, ul. Dąbrowskiego 7 m. 14

MIESZKANIE 5 pokoi z wszelkimi wygodami w domu hr. J. Tyszkiewicza przy ul. Zygmuntowskiej Nr. 6 do wynajęcia. Wiadomość także w mieszk. 1 od godz. 9 r. do 3 p.p.

1 LUB 2 pokoje do wynajęcia ze wszelkimi wygodami. Montwilowska 10-2 (dom narożny).

Nauka

LEKCJE ze wszystkich przedmiotów, korepetycje, pomoc w nauce, — fachowe siły. Wileńskiego 4 — 6 dowiadywać się w godz.: 11 — 13.

UDZIELAM lekcji francuskiego i niemieckiego, prowadzę konwersacje, wyczam szybko i gruntownie. Przyjmuję tłumaczenia. Zgłaszać się w g. 1-3 i 6-8. Jagellońska 3-5 m. 2.

Poszukują pracy

ADMINISTRATOR domami bankowymi przyjmie zarząd domów. Oferty „Doświadczeni” do Administracji Słowa

B. OFFICER poszukuje odpowiedniego zajęcia. Najchętniej administracji domu lub zarządu majątku. Oferty nadysłać pod „Polecenie” do Admin.

KUCHARZ z dłuższą praktyką przyjmie posadę w mieście lub na wsi. Wymagania skromne. Łaskawe zapotrzebowania dla „Kawalera”.

MŁODA PANIENKA poszukuje posady ekspedjentki. Ukończyła Szkołę Powszechną, Zawodową oraz zna się na szyciu i kroju. Wymagania skromne. Oferty do Administracji „Słowa” dla H. G

NIANKA z długoletnią praktyką poszukuje posady. Oferty dla „Doświadczonej”.

PIELEGNIARKA z referencjami poszukuje posady od 1 marca. Łaskawe oferty dla „B. R.” do Administracji.

ROLNIK lat 30 z dobrymi świadectwami i ukończoną Szkołą Rolniczą poszukuje posady. Ul. Mętna 46-1.

ZARZĄDU domu lub majątku poszukuję. Łaskawe oferty proszę składać w Adm. pod „Dostarczyć referencje”.

Różne

BIURO Pośrednictwa Pracy dla Absolwentek Szkół Zawodowych przy Poradni Zawodowej Stow. „Służba Obywatelska w Wilnie poszukuje ogrodnika, nauczyciela gospodarstwa domowego, ochraniarek, wychowawczy do małych dzieci oraz nauczycielek

Poleca: pielęgniarki położne, nauczycielki, maszynistki, buchalterki, wychowawczynie i ekspedjentki sklepowe

Sporządza BILANSE, zakładam i prowadzę księgowość wszelkich przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych. Wileńska 37 m. 3.

TAPCZANY — ŁÓZKA, fotele, meble wyściełane, wszelkie roboty tapicerskie najsolidniej, najtaniej, najlepiej w firmie Stef. Gabala. Niemiecka 2.